

Jakub Zakrzewski

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)

Myśl polityczno-prawna i działalność Wincentego Niemojowskiego

ABSTRACT

Political and legal thought and activities of Wincenty Niemojowski

The article is a presentation and analysis of political and legal thought as well as the activities of Wincenty Niemojowski - a nobleman, lawyer, and also a Member of Parliament for the Kingdom of Poland and a member of the National Government during the november uprising. This thought constituted a kind of reception of the doctrine of the French liberal Binyamin Constant on Polish soil. Niemojowski sacrificed his life trying to make it happen and introduce it to the political discourse, exposing himself to the negativity of his person on the part of Tsar Alexander I and his supporters. After being imprisoned in the home, he took up Constant's translation into Polish, which he enriched with his own footnotes and comments. He particularly emphasized in them the broad principle of the division of power, the modern concept of freedom and the catalog of guarantees of public authorities, such as freedom of the press or the independence of the courts. All this set in the historical context gives a very interesting subject for conducting discussions and scientific analysis.

Słowa kluczowe: liberalizm, monarchia konstytucyjna, powstanie listopadowe

Wolność, równość, indywidualizm, uniwersalizm, postęp to pierwsze skojarzenia jakie mogą przychodzić do głowy myśląc o liberalizmie. Bynajmniej nie jest to bezpodstawne. Myśl liberalna jest już na tyle zakorzeniona w umysłach naszej dzisiejszej społeczności, że intuicyjnie wiemy z czym ją wiązać, jak rozumieć i bez wahania możemy wymienić kilka ogólnych oraz podstawowych dla niej założeń. Liberalizm kojarzyć się może również z XIX w., ponieważ to właśnie wtedy przeżywał swój największy rozkwit, a skutkiem tego jest bardzo częste określanie go wiekiem liberalizmu.⁵⁷

Myśl liberalna stała się w XIX w. dominującą w dyskursie politycznym w Europie. A najtrwalszym i najsilniejszym kierunkiem jej rozwoju okazał się tzw. liberalizm klasyczny.

⁵⁷ Z. Rau, *Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa, 2000, s. 19.

Źródła jego hegemonii dopatrywać się można w potędze czołowych reprezentantów tejże doktryny.⁵⁸ Zaliczyć do nich można sławy takie jak: Benjamin Constant, Jeremy Bentham czy Wilhelm von Humboldt.

Ich marzenia o wolnościowej i liberalnej Europie opartej na ideach konstytucyjnych znalazły swoich entuzjastów w wielu zakątkach kontynentu. Takimi właśnie miłośnikami Constanta stali się Polacy, natomiast Benthama- Belgowie. U tego drugiego porad zasięgał nawet car Aleksander I podczas pobytu w Anglii.⁵⁹ Z punktu widzenia tegoż artykułu najważniejszym z nich jest Constant, gdyż to właśnie jego myśli recypowane zostały na ziemiach polskich.

Powstanie Księstwa Warszawskiego za sprawą polityki i podbojów Napoleona pozwoliło kwestii polskiej powrócić na arenę międzynarodową. Wiązało się to z ogromnymi nadziejami wśród Polaków, bo choć państwo miało być małe i satelickie to w wyobrażeniach polskiej szlachty stanowiło pierwszy krok do przyszłego rozwoju terytorialnego oraz gospodarczo- ekonomicznego.⁶⁰ Po upadku i abdykacji Napoleona w 1814 r. ostatnim protektorem Polaków ogłosił się car Aleksander I. Po podpisaniu pokoju paryskiego Aleksander wracał przez Warszawę zapewniając ich, że w jego planach rysuje się obraz wyodrębnionego Królestwa Polskiego, które co prawda miałyby być związane z Rosją osobą monarchy, ale z zachowaniem pewnej autonomii. Ponadto wspominał, że w jego wizji znajduje się miejsce na włączenie do Królestwa wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej. Taka perspektywa spotkała się ze sporą aprobatą ze strony polskiej arystokracji, która dostrzegała w tym szansę na zachowanie silnej pozycji w państwie.⁶¹ We wrześniu 1814 roku rozpoczęły się obrady Kongresu Wiedeńskiego. Sprawa polska była jedną z kluczowych kwestii procedowanych przez kongres, a Aleksander powołał nawet specjalną kancelarię spraw polskich, której przewodniczył Józef Szaniawski (były jakobin, a ostatecznie afirmant cara Aleksandra I).⁶² W 1815 r. po długich i ciężkich pertraktacjach ziemie Księstwa Warszawskiego przypadły Rosji, jako obiecane Królestwo Polskie. Choć pod względem terytorialnym zostało znacznie ograniczone na rzecz Prus i Austrii to posiadało własną konstytucję (oktrojowaną przez cara jako akt jego wspaniałomyślności), która była niezwykle liberalna jak na ówczesne standardy.⁶³

⁵⁸ Tamże, s. 19.

⁵⁹ W. Zajewski, *Polska Belgia Europa. Wiek XIX*, Olsztyn 2007, s. 79.

⁶⁰ W. Bortnowski, *Kaliszanie. Kartki z dziejów Królestwa Polskiego*, Warszawa 1976, s. 5.

⁶¹ Tamże, s. 23.

⁶² Tamże, s. 24.

⁶³ W. Zajewski, *Polska...*, dz. cyt., s. 7.

Konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 r. z jednej strony gwarantowała uprzywilejowaną pozycję szlachcie, z drugiej zaś otwierała drzwi do rozwoju gospodarczego i społecznego państwa. Zgodnie z zapowiedziami Aleksandra Królestwo związane zostało z Rosją poprzez osobę monarchy. Jej liberalizm, podziwiany w całej Europie, objawiał się na wielu płaszczyznach. Pierwszą z nich było przyznanie prawa głosu liczbie około 100 tys. obywateli, co stanowiło absolutny rekord znacznie przewyższający liczbę uprawnionych do głosowania we (już wtedy Burbońskiej) Francji. Konstytucja zapewniała wszystkim obywatelom prawa isticie liberalne. Były to wolność religijna, równość wobec prawa, wolność druku oraz poszanowanie prawa własności. Zastrzegła również wszelkie stanowiska urzędnicze dla Polaków oraz gwarantowała niezależność sądów. Choć akt ten miał konstituować szerokie wolności i prawa obywatelskie, a przy tym być dużą szansą na polepszenie bytu w państwie, przyszłość okazała się zupełnie inna. Z każdym rokiem uwidaczniała się jej pozorność, a same postanowienia stawały się fikcją. Już w 1819 r. narzucona cenzura zlikwidowała wolność druku, a budżet, na przekór konstytucji, uchwalany był przez administrację bez zgody i kontroli sejmu.⁶⁴

Szybko stała się ona filarem w oparciu o który można było prowadzić działalność polityczną jako opozycja legalna. Nowa, liberalna konstytucja mogłoby się wydawać dawała upust oczekiwaniom liberałów, a jej notoryczne łamanie było dla nich nie do przyjęcia. To ona stała się ich twierdzą, której trzeba bronić i przestrzegania której pilnować, ponieważ zapewnia podstawowe ich zdaniem prawa, zasady i instytucje. Do wizji takiej działalności pasowała idealnie doktryna Constanta, który tworzył w podobnych warunkach oraz w czasie obowiązywania francuskiej Karty konstytucyjnej Ludwika XVIII z 1814 r., w której dopatrzyć się można wielu podobieństw do konstytucji Królestwa Polskiego.⁶⁵ Choć myśl jego wywarła bardzo doniosły wpływ na polską politykę to nie da się ukryć, że wpływ ten okazał się przemijający i ograniczony do jednego liberalnego ugrupowania.⁶⁶

Formacja ta, zwana partią kaliską, stronnictwem kaliskim lub po prostu kaliszczanami zanim odegrała swoją rolę w polityce Królestwa Polskiego zaczęła kształtować się na terenach województwa kaliskiego. Początkowa działalność kaliszczan ograniczała się do zjazdów sąsiedzkich na których wspólnie omawiali bieżące sprawy polityczne oraz dyskutowali na sprawy doktrynalno-światopoglądowe. Szybko doszli do wniosku, że należy

⁶⁴ Tamże, s. 8.

⁶⁵ Podobieństwa te objawiały się w kilku postaciach. Po pierwsze francuska Karta konstytucyjna także została nadana przez monarchę. Ponadto określała podobne liberalne zasady ogólne takie jak: równość wobec prawa, wolność osobista, wolność wyznania, wolność słowa oraz druku. Gwarantowała także nienaruszalność własności prywatnej oraz niezależność sądownictwa.

⁶⁶ W. Szyszczowski, *Beniamin Constant. Doktryna polityczno-prawna na tle epoki*, Toruń 1984, s. 169.

zaangażować się w politykę i rozpocząć działania związane z występowaniem publicznym na sejmach i sejmikach.⁶⁷ Przywódcami kaliszan stali się bracia Wincenty i Bonawentura Niemojowscy. To oni kształtowali podstawy teoretyczne tegoż ugrupowania oraz zostali jego twarzami. Mimo iż obaj odgrywali ważną rolę to większą uwagę poświęcę działalności Wincentego. Z głównych stronników braci wymienić należy Alojzego Prospera Biernackiego, który propagował angielskie koncepcje agronomiczne. Z kaliszczanami sympatyzowali także niektórzy z dawnych radykałów, tacy jak Antoni Gliszczyński i Stanisław Węgrzecki.⁶⁸

Wincenty Niemojowski herbu Wierusz urodził się 5 kwietnia 1784 r. w Słupi pod Wieluniem w rodzinie o pięćsetletniej tradycji szlacheckiej na tym terenie.⁶⁹ Był najstarszym synem Feliksa i Anieli z Walknowskich oraz starszym bratem wspomnianego już Bonawentury. Pierwsze nauki pobierał w domu, a następnie w szkołach wieluńskich. W 1798 rozpoczął naukę w warszawskich szkołach pijarskich. Już wtedy wyróżniał się wyjątkowym talentem retorycznym oraz przejawiał duże zainteresowanie literaturą klasyczną i polską.⁷⁰ Od 1800 r. studiował z bratem prawo na niemieckich uniwersytetach w Erlangen i Halle. W tym czasie często podróżował do Francji, gdzie zetknął się z doktryną Constanta, która z czasem stała się jego inspiracją, a wręcz większością zrębem poglądów.⁷¹ W następnych latach pełnił funkcję honorowego urzędnika w regencji kaliskiej, a później członka Izby Administracyjnej Departamentu Kaliskiego. Przełomowy okazał się rok 1818, w którym wybrany został na stanowisko posła na sejm Królestwa Polskiego, w którym to stanął na czele liberalnej opozycji jaką była partia kaliska.⁷²

Obrońca konstytucji- tak można by skwitować postawę Wincentego Niemojowskiego. Szybko zasłynął on ze swoich płomiennych przemówień, które przez ostry i stanowczy charakter były bardzo niewygodne dla rządu, przez co zostały znacznie okrojone w diariuszu sejmowym. Nie mogąc się na to zgodzić Niemojowski postanowił wydać je wszystkie w pełnej krasie. W przedmowie pisał: „Postrzegłszy w diariuszu sejmowym, że jedne głosy moje poobcinane i grubymi oszpecone są pomyłkami, a inne (choć diariusz miernym obrazem wszystkich mów i czynów sejmu być powinien) wcale opuszczono, postanowiłem

⁶⁷ W. Bortnowski, *Kaliszanie...*, s. 84-85.

⁶⁸ M. Janowski, *Polska myśl liberalna do 1918 roku*, Kraków 1998, s. 53.

⁶⁹ W. Bernacki, *Z dziejów polskiego liberalizmu politycznego*, Kraków 1994, s. 6.

⁷⁰ Władysław Zajewski, *Niemojowski h. Wierusz Wincenty*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978 r.

⁷¹ W. Bernacki, *Z dziejów...*, s. 6-7.

⁷² W. Szyszkowski, *Beniamin Constant...*, s. 169.

wydrukować je osobno, co do słowa, jak były powiedziane na sejmie [...]”.⁷³ Jako człowiek wykształcony, inteligentny i posiadający opinie na różnorakie tematy potrafił wypowiadać się chociażby o ustawodawstwie cywilnym, małżeńskim, czy dotyczącym prawa własności oraz jak nikt inny w sposób merytoryczny punktował i wytykał błędy rządu. Na szóstej sesji sejmowej zagłosował za projektem prawa małżeńskiego opracowanym przez Radę stanu, który zakładał liberalizację prawa do rozwodów, twierdząc, że: „[...] im mniej rozwodów, tym więcej stadeł niewiernych, im bardziej ścieśniona wolność w tej mierze tym bardziej rozwiąże obyczaje [...]”.⁷⁴ Uważał, że jest to osobista sprawa ludzi i państwo nie powinno w żadnej mierze w nią ingerować. W tym samym roku zwracał uwagę na łamanie konstytucji przez ministrów na wielorakich płaszczyznach. Szczególne oburzenie wywołało u niego niezgłoszenie pod sejmowe obrady przez rząd projektu budżetowego. W związku z tym proponował zaskarżenie ministra skarbu, lecz nie udało mu się zdobyć aprobaty sejmowej większości. We wszystkich przemówieniach pozostawał wierny swoim ideałom, notorycznie powtarzając o wolności osobistej i indywidualizmie.

18 lutego 1820 r. został ponownie wybrany przez sejmik kaliski na stanowisko posła, ogłaszając, iż ma zamiar nadal strzec konstytucji oraz ujawniać bezprawia. To właśnie ten czas uznać można za szczyt działalności Niemojowskiego oraz jego ugrupowania jako legalnej opozycji sejmowej. Dzięki jego ruchom oraz umiejętności merytorycznego i przekonującego wyrażania opinii udało mu się skłonić sejm do odrzucenia dwóch ważnych projektów rządowych, a mianowicie projektów Statutu Organicznego dla Senatu oraz kodeksu postępowania karnego. W przypadku projektu Statutu krytykował go za niekonstytucyjność, gdyż zabierał on senatowi możliwość bezpośredniego pociągania ministrów do odpowiedzialności. Wprowadzeniu projektu procedury karnej sprzeciwił się głównie, ponieważ dopuszczał on możliwość orzekania przy zamkniętych drzwiach. Wszystkie wystąpienia Niemojowskiego charakteryzowały się ogromną konsekwencją. Nie zważał on na praktyczną przydatność danych projektów, lecz, jak na legalistę przystało, zajmował się badaniem ich w kontekście zgodności z konstytucją, której tak bronił.⁷⁵ Wyjątkowo objawiło się to przy zgłoszeniu petycji zaskarżającej ministra Stanisława Kostkę Potockiego i radcę stanu Stanisława Staszica za kontrasygnowanie rozporządzeń namiestnika, które wbrew konstytucji wprowadzały cenzurę prewencyjną na periodyki i książki. Niemojowski robiąc to nie zwracał uwagi na wcześniejsze zasługi Potockiego.

⁷³ W. Niemojowski, *Głosy posła kaliskiego na Seymie Królestwa Polskiego 1818, b.m.r.w.*, s. 3.

⁷⁴ Tamże, s. 14-15.

⁷⁵ W. Bortnowski, *Kaliszanie...*, s. 123.

Liczyła się dla niego tylko wierność własnym poglądom i ochrona jednej z naczelných zasad wyznawanej przez niego doktryny- wolności druku.⁷⁶

Sejm z 1820 r. zakończył się w konfliktowych nastrojach z wyraźnie uwypukloną niechęcią między Izbą, a monarchą. Aleksander I czuł się urażony śmiałą i twardą polityką opozycji kaliskiej. W szczególności Wincenty Niemojowski i jego brat stawali się coraz bardziej niewygodni dla władcy absolutnego. W tym czasie wraz z ówczesnym namiestnikiem Królestwa powziął działania mające na celu wydalenie ich z sejmu. Już w 1820 r. policja starannie inwigilowała braci poszukując ich konspiracyjnych powiązań. Było to jednak niemożliwe o tyle, że obaj aż do 1830 r. pozostawali przeciwnikami wszelkiej działalności konspiracyjnej.⁷⁷ W 1821 r. władza przygotowała spisek zmierzający do załatwienia „kwestii Niemojowskiego”. Pod zarzutem występowania przeciwko porządkowi publicznemu i podważania autorytetu władz zmuszono go do podpisania deklaracji na podstawie której nie będzie mógł on przebywać w pobliżu monarchy.⁷⁸ Następny sejm zwołany został dopiero w 1825 r. W Warszawie przebywał wtedy car, co wiązało się z niedopuszczeniem Niemojowskiego na obrady sejmu. Podjął on jednak ryzyko i wyruszył do stolicy, gdzie został zatrzymany przez żandarmerię i odesłany pod eskortą do domu. Okazało się to początkiem aresztu domowego, w którym zmuszony był przebywać aż do 1830 r. Z perspektywy czasu dostrzec można, iż miało to swoje plusy, ponieważ to właśnie wtedy rozwinął on swoją twórczą działalność. To w okresie izolacji znalazł czas na przetłumaczenie oraz dopasowanie do polskich warunków dzieła Beniamina Constanta *O władzy konstytucyjnej i rękojmiach władz publicznych*. Przekładając je dokonał szeregu uzupełnień, szeroko komentując myśli Constanta w przypisach i dodając obszerną przedmowę.⁷⁹ Pracę tę udało mu się wydać dopiero po wybuchu powstania listopadowego. Stanowi ona syntezę wszystkich jego poglądów. Właściwie, powiedzieć można, że była ona ówczesnym programem polityczno-doktrynalnym partii kaliskiej.

Kaliszanie nie byli w żaden sposób zaangażowani w przygotowania do powstania listopadowego. Po jego wybuchu bracia Niemojowscy udali się do Warszawy, gdzie zostali przywitani przez ludność owacjami.⁸⁰ Mimo iż byli przeciwnikami konspiracji to uznali powstanie za jedyną możliwość obrony praw ludu łamanych przez króla oraz rząd. Wincenty odmówił przyjęcia stanowiska prezesa Izby Obrachunkowej i nawiązał współpracę z

⁷⁶ Tamże, s. 122.

⁷⁷ Tamże, s. 166.

⁷⁸ Tamże, s. 170.

⁷⁹ W. Bernacki, *Z dziejów...*, s. 15.

⁸⁰ W. Bortnowski, *Kaliszanie...*, s. 299.

„Kurierem Polskim” by móc za pomocą pióra wpływać na kształt opinii publicznej. W późniejszym okresie insurekcji listopadowej pełnił najpierw funkcje wiceministra spraw wewnętrznych i policji, a następnie to samo stanowisko jako członek Rządu Narodowego. Jako minister zaczął od wprowadzenia programu oszczędnościowego. Zredukował etaty, wydatki na kancelarie i administracje oraz nakłonił wyższych urzędników do zrzeczenia się części pensji na potrzeby narodowe. Jego działalność wciąż charakteryzowała się legalizmem polegającym na ścisłym przestrzeganiu ustaw i przepisów. Niemojowski coraz silniej potępiał układy i hasło „jedności i zaufania” nadużyte przez kontrrewolucję. Proponował ogłoszenie bezwarunkowej niepodległości oraz detronizację cara co miało być przekazem wysłanym w świat, że naród polski wraca na należne mu miejsce w Europie.⁸¹ W tym samym czasie na łamach Kuriera Polskiego akcentował swoje postulaty: silny sejm nie podlegający dyktatorowi oraz ustrój monarchiczno-konstytucyjny w Wolnej Polsce. Stanowczo sprzeciwiał się dyktaturze Chłopickiego, któremu zadedykował przetłumaczony przez siebie wiersz Kazimierza Delavigne *Do Napoleona*.⁸² Tłumaczy w nim upadek cesarza-dyktatora nieprzestrzeganiem podstawowych zasad wolności. Doceniał umiejętności i doświadczenie wojskowe Chłopickiego, jednak zalecał nieprzywiązywanie się do niego, sugerując, że być może prawdziwy wódz jeszcze się nie objawił.⁸³ Pomimo upadku powstania, razem z Rządem Narodowym wywarł doniosły wpływ zarówno na walkę o niepodległość jak i na utrzymanie swobód konstytucyjnych: wolności druku i zgromadzeń.⁸⁴ Był to jeden z najbardziej liberalnych rządów w Europie po 1815 r. do czego sam przyczynił się w ogromnej mierze.

Jak już zostało wspomniane, wzorem dla Wincentego Niemojowskiego był francuski pisarz i polityk Benjamin Henry Constant de Rebecque. Jego koncepcja polityczna ukształtowana została w opozycji do terroru jakobinów, rządów Napoleona oraz autorytaryzmu Burbonów w okresie restauracji.⁸⁵ Niemojowski nigdy nie ukrywał, że Constant stanowił dla niego prawdziwy autorytet i to na jego doktrynie opiera większość swojej myśli. Punktem wyjścia w doktrynie francuza jest teza zakładająca, iż natura ludzka jest niestała, co prowadzi do konkluzji, że nie ma na świecie uniwersalnej koncepcji wolności, czy pozwalającego ją uwypuklać idealnego ustroju. Oznacza to, że przy konstruowaniu zasad wolnościowych i gwarantującego je ustroju należy przede wszystkim brać pod uwagę wszelkie czynniki historyczne, które mogą być inne w różnych okresach

⁸¹ W. Zajewski, *Walki wewnętrzne ugrupowań politycznych w powstaniu listopadowym 1830-1831*, Gdańsk 1967, s. 67.

⁸² Zob. C. Delavigne, *Do Napoleona jedna z messenim*, W. Niemojowski (tłum.), Warszawa 1830.

⁸³ W. Zajewski, *Walki wewnętrzne...*, dz. cyt., s. 67.

⁸⁴ W. Zajewski (red.), *Trzy powstania narodowe*, Warszawa 2000, s. 195.

⁸⁵ Z. Rau, *Liberalizm...*, s. 32-33.

i warunkach.⁸⁶ Z tegoż powodu nie próbował on wymyślać wiecznego ustroju, a jedynie taki, który stanowiłby optymalne rozwiązanie dla jego teraźniejszości. W tym celu stworzył nowoczesną teorię monarchii konstytucyjnej, w której rozszerzył Monteskiuszowski trójpodział władzy o władzę królewską oraz municypalną. Wymyślił konstrukcję tzw. władzy neutralnej, należącej do króla, której istotą byłaby kontrola i niejako stanie ponad resztą władz. Król miałby być niczym sędzia rozwiązujący spory między władzami, a przy okazji powinien stać na straży równowagi między nimi. Poza niezawisłą władzą sądowniczą wyobrażał sobie municypalną władzę należącą do prowincji, władza wykonawcza należeć miałaby do rządu, natomiast reprezentacyjna podzielona byłaby między dwie izby: stałą oraz opiniodawczą. Wszystkie one powinny być silne i ograniczone tylko mądrym i racjonalnym prawem. W jego koncepcji wolności, tradycyjny już podział na wolności polityczne i indywidualne nie odgrywał większego znaczenia, ponieważ prawie wszystkie z nich pasowałyby do obu kategorii.⁸⁷ Constant rozdzielił życie człowieka na dwie płaszczyzny: prywatną i publiczną, gdzie w przeciwieństwie do czasów starożytnych, ważniejsza jest sfera prywatna - wolna od ingerencji państwa i zagwarantowana przez prawo. Wolności te objawiają się w różnych postaciach, np.: wolność słowa, osobista, własności, gospodarcza, religijna, czy myśli, a jedynym ich ograniczeniem jest sfera wolności innych jednostek.

Nawiązując do Constanta punktem centralnym poglądów Niemojowskiego była koncepcja wolności jednostki, która przejawiała się w sześciu postaciach: „A. Wolność osobista. B. Sąd przysiężniczy. C. Wolność religijna. D. Wolność przemysłowa. E. Wolność własności. F. Wolność druku.”⁸⁸ Co istotne, rozumiał ją nie tylko jako przydatne uprawnienie człowieka, ale wręcz jako jego pragnienie i najwyższą potrzebę. Pisał: „Wolność nie pochodzi od Narodu nie pochodzi od Króla, nie wypływa z prawa politycznego, lecz z prawa natury, albo raczej prawa boskiego”.⁸⁹ A skoro pochodzi ona od Boga to nie ma na świecie takiej siły, która upoważniona byłaby do jej ograniczania, ani tym bardziej niszczenia. Uważał, że tylko poszanowanie i przestrzeganie jej mogłoby zagwarantować narodom szczęście i pokój z zapanowaniem obyczajów czystych i prostych opartych na równości i lojalności. Dobry ustrój powinien wszystkie te wolności gwarantować, a funkcję tę pełnić miałyby niezależne sądownictwo. Wolność osobista, przejawia się zarówno w nietykalności cielesnej jak i psychicznej- polegającej na prawie do suwerennych wyborów, do

⁸⁶ Tamże, s. 36.

⁸⁷ W. Szyszkowski, *Beniamin Constant...*, s. 130.

⁸⁸ W. Niemojowski, *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach publicznych: rzecz wyjęta z dzieł Beniamina Constant, t. II*, Warszawa 1831, s. 130-131.

⁸⁹ Tamże t. I, s. 2.

kierowania własnym postępowaniem oraz na braku ingerencji ze strony państwa w życie prywatne jednostek. Wolność druku, znacząca właściwie tyle co wolność słowa, polega natomiast na nieskrępowanej możliwości wyrażania poglądów i opinii zarówno za pomocą pisma jak i słowa. Kolejnym ważnym elementem jego filozofii jest wolność religijna, którą wyprowadza z szeroko rozumianej wolności słowa. Niemojowski uważał, że każdy ma prawo do własnych poglądów i odczuć, w tym także do wyboru religii. Tym samym nic nie powinno tego krępować, ani dyskredytować lub przywilejować wybranych wyznań, dlatego jedynym rozwiązaniem jest ustanowienie: „[...] zupełnej wolności wyznań wszystkich, bez żadnych restrykcji, bez przywilejów [...]”.⁹⁰ Podobnie jak Constant uważał, że wolność indywidualna, którą człowiek realizuje głównie w życiu prywatnym, zawsze góruje nad wolnością do uczestnictwa w życiu publicznym. Jednakże nie oznacza to marginalizacji wolności politycznej. Zarówno francuz jak i Niemojowski uważali, że wywieść ją można z innych wolności jednostki. „Wolność polityczna nie może istnieć bez wolności osobistej i wolności druku; a te bez sądu przysiężników istnieć nie mogą.”⁹¹

Rzeczywistość, która gwarantowałaby poszanowanie wszelkich wolności w duchu liberalizmu możliwa byłaby: „[...] tak dobrze pod rządem republikańskim, jak pod monarchicznym, kiedy ten jest ograniczony mądrą Konstytucją i skombinowany z systemem reprezentacyjnym.”⁹² Dla Europy, w tym Polski, monarchia konstytucyjno- reprezentacyjna stanowiłaby optimum ustrojowe, co wynikało z uwarunkowań politycznych, ekonomicznych, społecznych i historycznych. Republika nie była na razie możliwa, ponieważ byłaby sprzeczna z istniejącym podziałem stanowym oraz zacofaniem i nieświadomością polityczną większości społeczeństwa.⁹³ Jednak nie znaczy to, że i w tych ustrojach na wolność nie czyhają niebezpieczeństwa. Niemojowski dostrzegał wiele możliwości jej pogwałcenia. Zdawał sobie sprawę, że z jednej strony władza ludu może przerodzić się w despotyczną dyktaturę większości przez co należał do stanowczych krytyków demokracji. Jednakże z drugiej strony, mimo bycia apologetą monarchizmu wiedział, że władza państwowa może stać się niczym nieskrępowaną władzą absolutną, której sprzeciwiał się niezależnie od jej postaci. W tym celu wyróżnił- za Constantem – pięć rodzajów władzy: wykonawczą, prawodawczą, sądowniczą oraz królewską i municypalną. Ich istotą miałyby być równowaga. Żadna nie mogłaby przeważać nad inną. To samo tyczy się

⁹⁰ Tamże t. II, s. 75.

⁹¹ Tamże, t. II, s. 44.

⁹² Tamże, t. I, s. 2.

⁹³ W. Bernacki, *Z dziejów...*, s. 16.

ludu i monarchy, obie te siły powinny być równorzędne tym samym odrzucając zasadę suwerenności narodu i regułę monarszego samowładztwa.⁹⁴ W pracy uwidoczniła się jego niechęć do centralizacji władzy. Bardziej opowiadał się za jej rozdrobnieniem z szeroką odpowiedzialnością ministrów przed sejmem i stosunkowo silną władzą samorządową. Główną kontrolę nad ministrami sprawować miałyby legalna opozycja sejmowa, której koncepcja stanowi ważny fragment myśli Niemojowskiego. Natomiast monarcha – jak u Constanta - powinien pełnić rolę władzy neutralnej. Taki ustrój – jego zdaniem – stanowiłby najskuteczniejszy hamulec przeciwko wszelkim ruchom rewolucyjnym, których był wyraźnym oponentem.⁹⁵

W kwestiach ekonomicznych jego poglądy można nazwać wolnorynkowymi, nie widzi miejsca dla państwa na jakiegokolwiek interwencje polegające na ustanawianiu zakazów bądź przyznawaniu przywilejów, a jego jedyną rolą jest pilnowanie by odrębne przedsiębiorstwa zdrowo ze sobą rywalizowały. Przemysł powinien być wolny i niezależny, dlatego „[...] nie ma zatem żadnej jurysdykcji nad przemysłem, chyba żeby ten się okazał szkodliwy. Lecz przemysł jednej osoby, nie może szkodzić drugiej [...]”.⁹⁶ Za ideologię ekonomiczną, która umożliwiłaby nie tylko poszanowanie wolności przemysłowej, ale również duży postęp gospodarczy uważał leseferyzm. Mówił: „Rządy konstytucyjne powinny przyjąć za zasadę owe liberalne *laisser faire*, wszystkie postanowienia przymuszające i tej natury jak ten projekt dzisiejszy, ograniczają wolność indywidualną, to najcelniejsze rządu reprezentacyjnego znamię”.⁹⁷ Fundamentem, na którym taki ustrój gospodarczy mógłby być zbudowany powinno być niczym nieskrępowane prawo do własności prywatnej.

Jako racjonalista krytykował część przejawów romantyzmu. Potępiał w niej romantyków za zbyt abstrakcyjną twórczość, oderwaną od rzeczywistości, a przy tym ubogą w treści narodowe. Wdał się również w polemikę z Mickiewiczem, którego to zaczął pouczać, pisząc: „Niech Pan Mickiewicz, który posiada rzeczywisty i piękny talent, zamiast marnotrawienia go na takich dziwołągach, jak są jego Dziady, jego krymskie sonety, prawdziwe *aegri somnia*; da nam wielkie narodowe epos: może mu przebaczymy, tę arogancję, co wszystkich oburzyła [...]”.⁹⁸

Postać Wincentego Niemojowskiego po dzień dzisiejszy pozostaje przedmiotem wielu

⁹⁴ M. Janowski, *Polska myśl...*, s. 56.

⁹⁵ W. Zajewski, *Podłoże ideologiczne i rozwój walk wewnętrznych w powstaniu listopadowym 1830-1831*, cz. 1, Gdańsk 1965, s. 106.

⁹⁶ Tamże, t. II, s. 168.

⁹⁷ W. Niemojowski, *Głosy...*, dz. cyt., s. 11-12.

⁹⁸ W. Niemojowski, *Myśli dorywcze o romantyczności i romantykach*, Kalisz 1830, s. 30.

sporów wśród historyków. Sceptycy zarzucają przede wszystkim brak oryginalności jego poglądom oraz przesadne pieniactwo w działalności politycznej. Jednakże przedstawienie i analiza jego aktywności prowadzi do wniosku, iż była to osoba niezwykle ciekawa i wyjątkowa. Niesprawiedliwością byłoby niedoceniecie jego uporczywej walki w obronie konstytucji i swoich poglądów. Bo choć w polityce cechą nadzwyczaj cenioną jest pragmatyzm, którego często u niego brakowało to dzięki poświęceniu i niejednokrotnym stawianiu swoich ideałów na piedestale życiowej hierarchii wartości zapisał się wielkimi literami na kartach historii. Udowodnił, że upór, konsekwencja i determinacja pozwalają osiągnąć zamierzony cel, czego najlepszym dowodem jest fakt, że wiele idei liberalnych o które walczył i które propagował znajdują odzwierciedlenie w większości systemów prawnych, także w polskim, do dnia dzisiejszego

Bibliografia

Bernacki W., *Z dziejów polskiego liberalizmu politycznego*, Kraków 1994.

Bortnowski W., *Kaliszanie. Kartki z dziejów Królestwa Polskiego*, Warszawa 1976.

Delavigne C., *Do Napoleona jedna z messeniami*, W. Niemojowski (tłum.), Warszawa 1830.

Janowski M., *Polska myśl liberalna do 1918 roku*, Kraków 1998.

Niemojowski W., *Głosy posła kaliskiego na Sejmie Królestwa Polskiego 1818*, b.m.r.w

Niemojowski W., *Myśli dorywcze o romantyczności i romantykach*, Kalisz 1830 .

Niemojowski W., *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach publicznych: rzecz wyjęta z dzieł Beniamina Constant*, t. II, Warszawa 1831.

Rau Z., *Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2000.

Szyszkowski W., *Beniamin Constant. Doktryna polityczno-prawna na tle epoki*, Toruń 1984.

Zajewski W., *Podłoże ideologiczne i rozwój walk wewnętrznych w powstaniu listopadowym 1830-1831*, cz. 1, Gdańsk 1965.

Zajewski W., *Walki wewnętrzne ugrupowań politycznych w powstaniu listopadowym*

1830-1831, Gdańsk 1967.

Zajewski W., *Niemojowski h. Wierusz Wincenty*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978 .

Zajewski W., (red.), *Trzy powstania narodowe*, Warszawa 2000.

Zajewski W., *Polska Belgia Europa. Wiek XIX*, Olsztyn 2007.

ABSTRAKT

Artykuł stanowi przedstawienie i analizę myśli polityczno-prawnej oraz działalności Wincentego Niemojowskiego- szlachcica, prawnika, a także posła na sejm Królestwa Polskiego oraz członka Rządu Narodowego w czasie powstania listopadowego. Myśl ta stanowiła swoistą recepcję doktryny francuskiego liberała Beniamina Constanta na ziemiach polskich. Niemojowski poświęcił swoje życie starając się ją urzeczywistnić i wprowadzić do politycznego dyskursu narażając się na nieprzychylność w stosunku do jego osoby ze strony Cara Aleksandra I i jego stronników. Po osadzeniu w areszcie domowym zajął się tłumaczeniem na język polski dzieł Constanta, które wzbogacił własnymi przypisami i komentarzami. Szczególnie podkreślał w nich szeroką zasadę podziału władzy, nowoczesną koncepcję wolności oraz katalog rękojmi władz publicznych, takich jak wolność prasy czy niezawisłość sądów. To wszystko osadzone w kontekście historycznym daje bardzo ciekawy przedmiot do prowadzenia dyskusji i analizy naukowej.

e-mail: j.zakrzewski96@wp.pl